

Z kart najnowszej historii Państwowego Instytutu Geologicznego-PIB Rozmowa z prof. dr. hab. Jerzym Nawrockim, dyrektorem PIG-PIB w latach 2008–2014

Redakcja: Szanowny Panie Dyrektorze, w 2024 r. minęło 105 lat od utworzenia Państwowego Instytutu Geologicznego, a także 15 lat od nadania mu statusu państwowego instytutu badawczego i 10 lat od zainstalowania w instytucie unikatowego narzędzia badawczego do analiz izotopowych – mikrosondy jonowej SHRIMP IIe. Był Pan kreatorem dwóch ostatnich wydarzeń. Proszę o kilka refleksji związanych z tymi rocznicami.

Prof. dr. hab. Jerzy Nawrocki (J.N.): PIG-PIB jest podmiotem bardzo ważnym dla funkcjonowania państwa w wielu obszarach, więc jego historia nie jest tylko jego wewnętrzną sprawą. Powinniśmy upowszechniać wiedzę o faktach i zjawiskach związanych z historią PIG. Miałem i mam możliwość obserwacji, a także oceny wielu wydarzeń, pełniąc w ciągu 39 lat pracy w instytucie wiele funkcji zawodowych i społecznych. Nie można w tej historii pominąć wydarzenia, które zasadniczo zmieniło rolę instytutu, a mianowicie przyznania mu 12 lat temu funkcji państwowej służby geologicznej, co stało się na początku 2012 r., w trakcie kolejnej nowelizacji ustawy *Prawo geologiczne i górnictwo*.

Red.: Tak, też postrzegam to wydarzenie jako niezmiernie istotny fakt w historii PIG. Podobnie jak uzyskanie przez instytut statusu państwowego instytutu badawczego. Jak Pan wspomina i ocenia proces prowadzący do tego?

J.N.: Państwowy Instytut Geologiczny nie uzyskał statusu państwowego instytutu badawczego (PIB) w ciągu 8 lat od chwili ustawowego wprowadzenia w Polsce takiej możliwości. To bez wątpienia mogło się stać wcześniej. Pierwszy wniosek w tej sprawie przygotował i przedłożył w lutym 2001 r. pełniący obowiązki dyrektora PIG prof. Marek Narkiewicz (<https://narkiewicz.eu/PIB.pdf>). Niestety, nie został on pozytywnie rozpatrzony. Kolejny wniosek przygotowywał zastępca dyrektora PIG prof. Andrzej Sądurski z zespołem. Nie wiem, czy został złożony do nadzorującego resortu. Z jego treścią zapoznałem się w 2006 r., będąc wówczas zastępcą dyrektora PIG. Po części do aplikacji o status PIB został wykorzystany fragment wniosku przygotowanego przez poprzednią dyrekcję, czyli założenia wieloletniego programu *Rozpoznawanie i ochrona zasobów geologicznych dla celów zrównoważonego rozwoju Polski*. Pismo z prośbą o akceptację tych założeń zostało złożone w maju 2006 r. na ręce prof. Mariusza Oriona Jędryska, ówczesnego głównego geologa kraju, podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska. Działanie to również było nieskuteczne.

W maju 2008 r. jako dyrektor PIG podczas uroczystości jubileuszu 89-lecia powołania instytutu odbyłem rozmowę z ówczesnym ministrem środowiska prof. Maciejem Nowickim (ryc. 1). Spotkałem się z ogromną życzliwością i zrozumieniem rozmówcy co do potrzeby nadania statusu PIB właśnie tak ważnej jednostce naukowej, wykonującej zadania państwa, jaką jest PIG. Stąd niezwłocznie powołałem zespół w składzie: moi zastępcy – prof. Marek Graniczny, dr Lesław Skrzypczyk, mgr Maria Stacewicz – oraz były dyrektor PIG – prof. Krzysztof Jaworowski, z którym to zespołem opracowałem liczącą 30 stron aplikację. Dokument ten poza częścią dotyczącą charakterystyki instytutu, łącznie z jego stanem majątkowym, składał się z części dotyczącej czterech programów wieloletnich (1. Program państwowej służby geologicznej na lata 2008–2012 pt. *System przestrzennej informacji geologicznej*; 2. Program państwowej służby geologicznej na lata 2008–2012 pt. *Geozagrożenia – identyfikacja, monitoring, prognozowanie*; 3. Program państwowej służby hydrogeologicznej na lata 2008–2012 pt. *Rozpoznawanie, bilansowanie i ochrona wód podziemnych w celu ich zrównoważonego wykorzystania przez społeczeństwo i gospodarkę*; 4. Wieloletni program badawczy pt. *Rozpoznawanie budowy geologicznej w aspekcie poszerzenia bazy surowcowej oraz podziemnego magazynowania węglowodorów i gazów cieplarnianych*). Wniosek nasz został złożony 4 września 2008 r. na ręce ministra środowiska prof. Macieja Nowickiego. Rada Ministrów rozporządzeniem z dnia 24 lutego 2009 r. nadała Państwowemu Instytutowi Geologicznemu status PIB jako jedenastej jednostce badawczo-rozwojowej



Ryc. 1. Profesor Jerzy Nawrocki (z lewej) podczas rozmowy z ministrem środowiska Maciejem Nowickim w dniu 15 maja 2008 r., w trakcie obchodów jubileuszu 89-lecia utworzenia PIG. Jej tematem była między innymi potrzeba nadania Państwowemu Instytutowi Geologicznemu statusu państwowego instytutu badawczego. Fot. B. Ruskiewicz

Fig. 1. Professor Jerzy Nawrocki (left) during a conversation with the Minister of the Environment, Maciej Nowicki, on May 15, 2008, at the celebration of the 89th anniversary of the establishment of Polish Geological Institute. Its topic was, among other things, the need to grant the Polish Geological Institute the status of a state research institute. Photo by B. Ruskiewicz

w Polsce. W następnym roku kolejne dwa instytuty nadzorowane przez tego samego ministra środowiska również otrzymały taki status. Dziś może poszczycić się nim 30 polskich instytutów badawczych. Warto zaznaczyć, że we wspomnianym rozporządzeniu zobligowano PIG-PIB do:

- ❑ wykonywania zadań służb państwowych – geologicznej i hydrogeologicznej;
- ❑ prowadzenia badań na potrzeby lokalizacji elektrowni jądrowych i składowisk odpadów promieniotwórczych i wypalnego paliwa jądrowego;
- ❑ opracowania nowych metod badawczych;
- ❑ gromadzenia i opracowania zbiorów oraz kolekcji geologicznych;
- ❑ monitorowania zagrożeń i katastrof naturalnych wraz z oceną możliwości zapobiegania im i likwidacji ich skutków;
- ❑ wykonywania ocen warunków geologicznej sekwestracji dwutlenku węgla i innych gazów cieplarnianych.

Red.: Czy status PIB wiązał się ze specjalnym traktowaniem tej kategorii instytutów w ich ocenie parametrycznej? Czy w szczególności uwzględniano zadania państwa, jakie wykonuje PIG?

J.N.: Otóż tylko do 2010 r. W Komunikacie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego nr 19 z dnia 30 września 2010 r. możemy przeczytać, że PIG-PIB ze wskaźnikiem efektywności 171,48 zajął 3. miejsce wśród 39 podmiotów ocenianych w tej grupie i uzyskał najwyższą wówczas kategorię A. Niestety, w następnych latach w ocenie zostały zmarginalizowane elementy bardzo istotne dla funkcjonowania PIG-PIB jako państwowej służby geologicznej, a sam instytut musiał konkurować z jednostkami akademickimi, i to głównie w obszarze publikacji o jak najwyższych współczynnikach wpływu. Skutek można było przewidzieć – wobec braku możliwości odwołania się od przyznanej kategorii i wsparcia przez organ nadzorujący, PIG-PIB otrzymał w kolejnej ocenie niższą kategorię – B. O najwyższej obecnie kategorii A+, biorąc pod uwagę obowiązujące kryteria oceny parametrycznej, PIG-PIB może tylko pomarzyć, chyba że kiedyś ktoś ponownie zauważy odmienną i wyjątkowość tego typu instytutów, tworzących przede wszystkim do wykonywania zadań państwa.

Red.: Ważnym wydarzeniem było także sprowadzenie do instytutu pierwszej w Polsce mikrosondy jonowej. Jak Pan Profesor wspomina to wydarzenie?

J.N.: 27 maja 2014 r. w Państwowym Instytucie Geologicznym-PIB otwarto laboratorium mikrosondy jonowej SHRIMP IIe/MC. Było to trzecie w Europie urządzenie SHRIMP – bardzo zaawansowany technologicznie instrument do datowania izotopowego minerałów i skał, a także do precyzyjnego określania zawartości izotopów stabilnych. Dwa pozostałe funkcjonowały już w Petersburgu i Granadzie. Aplikację o środki na jej zakup, złożoną do Funduszu Nauki i Technologii Polskiej, poparły KGHM Polska



Ryc. 2. Dostawa mikrosondy jonowej SHRIMP IIe MC do PIG-PIB, 28 kwietnia 2014 r. Samochody stoją na dziedzińcu między budynkiem im. Ignacego Domeyki a budynkiem im. Józefa Morozewicza (Muzeum Geologicznego). Fot. E. Krzemińska

Fig. 2. Delivery of the SHRIMP IIe MC ion microprobe to PGI-NRI, April 28, 2014. The cars are parked in the courtyard between the Ignacy Domeyko building and the building named after Józef Morozewicz (Geological Museum). Photo by E. Krzemińska

Miedź SA, Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA oraz Polska Grupa Energetyczna SA. Zgodnie z wnioskiem, mikrosonda miała służyć w pierwszej kolejności wykonywaniu zadań państwowej służby geologicznej. Wniosek ten zajął drugie miejsce w konkursie i został zakwalifikowany do sfinansowania. Osobą, która w sposób bardzo przekonujący prezentowała ów wniosek na posiedzeniu rady Funduszu Nauki i Technologii Polskiej był jej członek – prof. dr hab. Marian Harasimiuk z Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej UMCS w Lublinie. Nie ukrywam, że analizy wykonywane na mikrosondzie jonowej miały też otworzyć szerszą drogę do publikacji pracowników instytutu w czasopismach o wysokim współczynniku wpływu. Nabycie tego urządzenia było jednym z punktów dokumentu wewnętrznego *Strategia PIG-PIB 2010–2015*. O potrzebie zakupu mikrosondy przekonałem się w trakcie prowadzenia celowego projektu zamawianego *Paleozoiczna akrecja Polski*. W ramach tego projektu datowania izotopowe wykonywano na takim samym urządzeniu w Australii. Dlatego też później z mojej inicjatywy kupiono sondę i otwarto laboratorium badań w mikroobszarze.

Red.: Czy pamięta Pan Profesor, kto jeszcze był zaangażowany w proces pozyskania mikrosondy jonowej?

J.N.: Ogromną pracę związaną z przygotowaniem specyfikacji zakupowej sondy, a także z samą instalacją tego urządzenia o dużych przecież gabarytach (ryc. 2), czy też z doposażaniem laboratorium w urządzenia peryferyjne, wykonała dr hab. Ewa Krzemińska. Specjalistyczne szkolenia u producenta w Australii odbyły wraz z nią jeszcze dwie osoby – mgr Zbigniew Czupyt i dr Magdalena Pańczyk. Druga z tych osób – dr Magdalena Pańczyk, kilka lat przed zakupem mikrosondy jonowej zainicjowała zakup innego urządzenia będącego aktualnie na wyposażeniu Laboratorium Analiz w Mikroobszarze PIG-PIB, przygo-

towując skutecznie wnioski na sfinansowanie przez resort nauki pierwszej w historii instytutu w pełni cyfrowej mikrosondy elektronowej, która jako wówczas najnowocześniejsza w Europie została uruchomiona w maju 2010 r.

Red.: Jak Pan Profesor ocenia ustawowe powierzenie instytutowi zadań państwowej służby geologicznej?

J.N.: Proces powierzenia PIG-PIB funkcji państwowej służby geologicznej trwał od końca lat 90. ubiegłego stulecia. W prace z nim związane byli zaangażowani różni wiceministrowie pełniący funkcje głównego geologa kraju i kolejne dyrekcje departamentów odpowiedzialnych za geologię w resorcie środowiska, a także przedstawiciele związków zawodowych branży geologicznej. Ostateczny kształt zapisów w rządowym projekcie nowelizacji ustawy *Prawo geologiczne i górnicze* i sama inicjatywa tych zmian to zasługa ówczesnego głównego geologa kraju dr. Henryka Jacka Jezierskiego, który pełnił tę funkcję w latach 2008–2011. Znowelizowana ustawa weszła w życie z początkiem 2012 r. Zakres zadań państwowej służby geologicznej we wspomnianym projekcie główny geolog kraju ustalał na spotkaniu w Ministerstwie Środowiska z ówczesną dyrektorką Departamentu Geologii i Koncesji Geologicznych Ewą Zalewską i ze mną.

Rola państwowej służby geologicznej, polegająca przede wszystkim na wykonywaniu ustawowo zapisanych zadań i funkcji, niesie za sobą wiele wyzwań dotyczących zakresu tych zadań i odpowiedzialności za podjęcie się ich realizacji. Nie sposób nie podkreślić dużych zasług w tej dziedzinie prof. Stanisława Speczika, dyrektora instytutu w latach 1994–1999 i późniejszego kierownika Centralnego Archiwum Geologicznego. Prof. Stanisław Speczik szczególnie naciskał na zapewnienie należytych warunków do gromadzenia i zabezpieczenia informacji geologicznej. Bez jego starań nie powstałby między innymi magazyn dokumentów geologicznych w Halinowie pod Warszawą, otwarty w 2012 r. Wcześniej pod kierunkiem jego zastępcy dr. Macieja Podemskiego stworzono podwaliny do gromadzenia cyfrowych zasobów informacji geologicznej, dzisiaj znanych jako Centralna Baza Danych Geologicznych. Po uzyskaniu statusu państwowej służby geologicznej pracownicy PIG-PIB odbyli wiele wyjazdów studyjnych do archiwów innych europejskich służb geologicznych.

PIG-PIB, pełniąc funkcję państwowej służby geologicznej, musiał jeszcze szerzej otworzyć się na współpracę zagraniczną, między innymi wzmocnić swoją pozycję w organizacji europejskich służb geologicznych EuroGeoSurveys. Dalszy rozwój współpracy instytutu z krajami afrykańskimi to głównie zasługa dwóch osób, prof. Stanisława Wołkowicza i nieżyjącego już prof. Marka Granicznego, natomiast duże zasługi dla wskrzeszenia współpracy z Mongolią położył jej koordynator prof. Antoni Wójcik. Należy też wspomnieć, że Państwowy Instytut Geologiczny rozpoczął w 2007 r. badania geologiczne na Wyspie Króla Jerzego w Antarktyce Zachodniej. W przyszłym roku odbędzie się

już piąta wyprawa pracowników instytutu w ten rejon. W 2013 r. PIG-PIB podpisał umowę o współpracy z Chilij-skim Instytutem Antarktycznym (INACH), w ramach której porzucona chilijska stacja polarna *Carvalaj* miała się stać wspólną stacją INACH i PIG-PIB. Plany te, podobnie jak odbyte w tym samym roku rozmowy z Instytutem Geofizyki PAN o przekazaniu PIG-PIB i reaktywacji antarktycznej stacji im. Dobrowolskiego, z powodu braku na finalnym etapie wsparcia nadzorującego resortu, zakończyły się niepowodzeniem.

W 2012 r. instytut wstąpił na uprzywilejowanych warunkach do Europejskiego Konsorcjum ds. Wierceń Oceanicznych (ECORD). W Oddziale Geologii Morza PIG-PIB zorganizowano w połowie kolejnego roku walny zjazd delegatów tej organizacji. Jedna osoba z instytutu wzięła udział w rejsie organizowanym przez ECORD, a dwie odbyły przeszkolenie z metod badawczych w repozytorium wierceń oceanicznych w Bremie. Odbyła się też wizyta studyjna pracowników PIG-PIB na amerykańskim statku badawczym *Joides Resolution*. Inicjatywa wstąpienia do ECORD miała między innymi zapewnić dostęp do wypraw na badawczych statkach oceanicznych. W 2016 r. PIG-PIB zaprzestał wnoszenia rocznej opłaty członkowskiej do tej organizacji. Polska do dzisiaj nie ma statku badawczego czy też badawczo-transportowego, który mógłby prowadzić badania geologiczne i geofizyczne na otwartym oceanie i na obszarach polarnych.

Red.: W czasach, gdy był Pan dyrektorem instytutu, powstało *Geocentrum Polska*. Jak Pan wspomina proces jego tworzenia?

J.N.: Współpracę służby geologicznej ze światem akademickim i spółkami skarbu państwa – KGHM, PGNiG oraz PGE *Belchatów* – miał krzewić klaster naukowo-przemysłowy *Geocentrum Polska*, powołany z mojej inicjatywy w grudniu 2010 r. (ryc. 3). Ta uporządkowana forma współpracy z różnych względów nie wytrzymała, niestety,



Ryc. 3. Podpisanie umowy członkowskiej zawiązującej klaster naukowo-przemysłowy *Geocentrum Polska*; grudzień 2010 r., uroczystości barbórkowe w sali Muzeum Geologicznego PIG-PIB. Fot. B. Ruskiewicz

Fig. 3. Signing a membership agreement establishing the *Geocentrum Polska* scientific and industrial cluster; December 2010, St. Barbara's Day celebrations in the hall of the PGI-NRI Geological Museum. Photo by B. Ruskiewicz



Ryc. 4. Spotkanie z prezydentem RP Bronisławem Komorowskim w siedzibie PIG-PIB w Warszawie; maj 2011 r. Za owalnym stołem miejsca zajmują od lewej: prof. dr hab. Tadeusz Peryt (zastępca dyrektora PIG w latach 1998–2000, dyrektor PIG w latach 2001 i 2005–2008, sekretarz naukowy PIG-PIB w latach 2019–2020), prof. dr hab. Andrzej Sadurski (zastępca dyrektora PIG w latach 2002–2005, późniejszy prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej), prof. dr hab. Marek Narkiewicz (p.o. dyrektora PIG w latach 2000–2001), prof. dr hab. Stanisław Speczik (dyrektor PIG w latach 1994–2000, późniejszy prezes KGHM *Polska Miedź* i wiceminister w Ministerstwie Skarbu Państwa), prof. dr hab. Leszek Marks (dyrektor PIG w latach 2002–2005), dr Lesław Skrzypczyk (zastępca dyrektora PIG-PIB w latach 2008–2015), prof. dr hab. Marek Graniczny (zastępca dyrektora PIG-PIB w latach 2001–2002 i 2008–2013), Magdalena Stacewicz (p.o. dyrektora PIG w latach 2000 i 2001–2002, w latach 1995–2016 zastępca dyrektora PIG-PIB), prof. dr hab. Grzegorz Pieńkowski (zastępca dyrektora PIG-PIB i sekretarz naukowy w latach 2008–2013), prof. dr hab. Krzysztof Jaworowski (dyrektor PIG w latach 1989–1994, wcześniej zastępca dyrektora Instytutu Geologicznego, wieloletni przewodniczący Rady Naukowej PIG), mgr inż. Olgierd Dziekoński (w latach 2010–2015 sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP), prezydent RP Bronisław Komorowski, minister środowiska prof. dr hab. Andrzej Kraszewski. Do zgromadzonych przemawia prof. Jerzy Nawrocki, autor tego artykułu (dyrektor PIG-PIB w latach 2008–2014, zastępca dyrektora PIG w latach 2006–2008). Spotkanie odbyło się w sali im. Józefa Morozewicza (pierwszego dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego) w budynku Muzeum Geologicznego. Salę tę, podobnie jak przeciwległą Bibliotekę PIG-PIB, wyremontowano w 2010 r., umeblowano i wyposażono w portrety najbardziej zasłużonych geologów instytutu (autorstwa: Marcina Kowalika, ASP w Krakowie). Fot. B. Ruskiewicz

Fig. 4. Meeting with the President of the Republic of Poland Bronisław Komorowski at the PGI-NRI headquarters in Warsaw; May 2011. Behind the oval table, from the left: Prof. Ph.D. Tadeusz Peryt (deputy director of PGI in 1998–2010, director of PGI in 2001 and 2005–2008, scientific secretary of PGI-NRI in 2019–2020), Prof. Ph.D. Andrzej Sadurski (deputy director of PGI in 2002–2005, later president of the National Water Management Board), Prof. Ph.D. Marek Narkiewicz (acting director of PGI in 2000–2001), Prof. Ph.D. Stanisław Speczik (director of PGI in 1994–2000, later president of KGHM *Polska Miedź* and deputy minister at the Ministry of Treasury), Prof. Ph.D. Leszek Marks (director of PGI in 2002–2005), Dr. Lesław Skrzypczyk (deputy director of PGI-PIB in 2008–2015), Prof. Ph.D. Marek Graniczny (deputy director of PGI-PIB in 2001–2002 and 2008–2013), Magdalena Stacewicz (acting director of PGI in 2000 and 2001–2002, in 1995–2016 deputy director of PGI-PIB), Prof. Ph.D. Grzegorz Pieńkowski (deputy director of PGI-PIB and scientific secretary in 2008–2013), Prof. Ph.D. Krzysztof Jaworowski (director of PGI in 1989–1994, previously deputy director of the Geological Institute, long-time chairman of the Scientific Council of PGI), M.Sc. Eng. Olgierd Dziekoński (in 2010–2015, secretary of state in the Chancellery of the President of the Republic of Poland), President of the Republic of Poland, Bronisław Komorowski, Minister of the Environment, Prof. Ph.D. Andrzej Kraszewski. Professor Jerzy Nawrocki, author of this article (director of PGI-PIB in 2008–2014, deputy director of PGI in 2006–2008), is speaking to the audience. The meeting took place in the hall of Józef Morozewicz (first director of the Polish Geological Institute) in the Geological Museum building. This room, like the opposite PGI-PIB Library, was renovated in 2010, furnished and equipped with portraits of the most distinguished geologists of the Institute (by Marcin Kowalik, Academy of Fine Arts in Kraków). Photo by B. Ruskiewicz

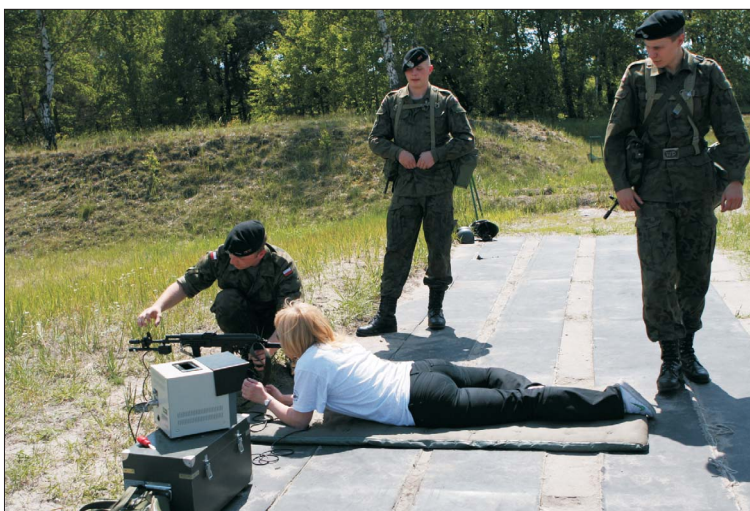
próby czasu. A przecież podobne funkcjonują od lat bardzo dobrze w Danii (*Geocenter Danmark*) i Niemczech (*Geozentrum Hannover*).

Nowe wyzwania, które otwierały się przed PIG-PIB po powierzeniu mu funkcji państwowej służby geologicznej, wiązały się z poczuciem potrzeby wypełnienia pewnych

luk w jego funkcjonowaniu, jak również w związku z nowymi potrzebami odbiorców jego prac. W październiku 2013 r. odbyła się pierwsza konferencja inicjująca realizację programu PURL, związanego z podziemnym składowiskiem odpadów promieniotwórczych, którego koordynację powierzono PIG-PIB. W tym samym 2013 r. zainicjowałem działania w zakresie monitoringu geodynamicznego obszaru Polski. Dzięki umiejętnościom i poświęceniu mgr. inż. Tomasza Czerwińskiego i mgr. inż. Mirosława Musiatewicza, których przyjąłem do pracy w PIG-PIB wraz z grupą innych pracowników przekształcanego wówczas Przedsiębiorstwa Badań Geofizycznych, dzisiaj PIG-PIB ma dwie stacje permanentnego monitoringu geodynamicznego i liczne stacje przenośne. Inny projekt, który zainicjowałem w tym samym roku i który jest realizowany do dzisiaj w Oddziale Geologii Morza PIG-PIB w Gdańsku-Oliwie, to kartografia 4D wybrzeża Bałtyku. Projekt ten był rozwijany przez dr. Reginę Kramarską, a w kolejnych latach przez dr. Grzegorza Uściniowicza. Bardziej szczegółowy opis nowych przedsięwzięć, które PIG-PIB uruchomił wkrótce po uzyskaniu statusu państwowego instytutu badawczego (PIB) oraz funkcji państwowej służby geologicznej, został opublikowany w wywiadzie, którego udzieliłem *Przeglądowi Geologicznemu* w 2013 r. (*Prz. Geol.*, vol. 61, str. 150–155).

Red.: Na okres Pana dyrektorowania przypada także poszukiwawczy boom łupkowy.

J.N.: W latach 2009–2013 PIG-PIB stanął przed bardzo trudnym wyzwaniem związanym z „gorączką” poszukiwań gazu łupkowego. Instytut nie pełnił jeszcze funkcji państwowej służby geologicznej, ale zaangażował się wielokierunkowo we wspomaganie nie tylko nadzorującego go resortu, lecz również i firm poszukiwawczych. W tym okresie, widząc nagłą potrzebę sporządzenia raportu o polskich zasobach gazu łupkowego, nawiązałem współpracę z amerykańską służbą geologiczną USGS. Jej przedstawicielka na Europę i obszary na wschód od niej, dr Ingrid Verstraeten, i tamtejszy specjalista od szacowania zasobów węglowodorów odwiedzili PIG-PIB i wkrótce dwóch pracowników instytutu odbyło szkolenie w tym zakresie w USA. Pierwszy raport PIG-PIB o zasobach wydobywalnych gazu z łupków został udostępniony w marcu 2012 r. Niestety, wspomniana „gorączka” dotknęła również zasoby kadrowe PIG-PIB związane w szerokim znaczeniu z geologią naftową. Kilka istotnych dla tych badań osób opuściło instytut. Zasadniczą przyczyną w tej kwestii były znacząco wyższe wynagrodzenia w przemyśle naftowym niż oferowane w Instytucie, jak również pewne ograniczenia w działalności komercyjnej instytutu. Luka kadrowa została szybko wypełniona młodymi osobami specjalizującymi się w geologii naftowej. Bez nich nie powstałyby kolejne raporty PIG-PIB o zasobach węglowodorów złóż niekonwencjonalnych w Polsce. Niestety, po 2016 r. osoby te stopniowo zaczęły opuszczać instytut, przenosząc się głównie do firm poszukiwawczo-wydobywczych.



Ryc. 5. Ćwiczenia wojskowe pracowników PIG na poligonie w Wesolej k. Warszawy, 20 maja 2009 r. Zasad strzelania uczy się Małgorzata Bejger – pracownica Sekretariatu Dyrektora PIG. Fot. M. Wróblewska

Fig. 5. Military exercises of PGI employees at the training ground in Wesola near Warsaw, May 20, 2009. Małgorzata Bejger, employed at the Director’s Secretariat, is being taught the principles of shooting. Photo by M. Wróblewska

Red.: Czy to prawda, że jest Pan autorem logotypu państwowej służby geologicznej?

J.N.: Już w trakcie prac legislacyjnych w 2010 r., które doprowadziły do powierzenia PIG-PIB funkcji państwowej służby geologicznej, jedną ze spraw z tym związanych stała się potrzeba opracowania jej logotypu. Jestem autorem zarówno znaku graficznego państwowej służby geologicznej, jak i też włączonej do niej niedawno państwowej służby hydrogeologicznej. Pierwotnie znaki te nie zawierały starszego logotypu PIG-PIB, autorstwa prof. Krzysztofa Jaworowskiego i doc. Zbigniewa Wernera. Jednak w trakcie konsultacji przyjąłem za słuszne krytyczne uwagi w tej sprawie pierwszego z tych autorów i logo PIG-PIB zostało wbudowane w logo służb. W doborze czcionek pomagała mi Monika Cyrkiewicz – pracownik komórki odpowiadającej w instytucie za marketing.

Chciałbym również wspomnieć, że po uzyskaniu statusu PIB i pół roku przed wdrożeniem wspomnianych zmian ustawowych, przekazujących PIG-PIB funkcję państwowej służby geologicznej, jego istotne znaczenie dla kraju nie uszło uwadze głowie naszego państwa – prezydentowi Bronisławowi Komorowskiemu, który w maju 2011 r. odwiedził stare mury instytutu (ryc. 4). Co więcej, po tych odwiedzinach osoba reprezentująca instytut trafiła na listę osób zapraszanych na trybunę honorową prezydenta RP podczas najważniejszych świąt państwowych. A nawiązując w pewien sposób do obecnej sytuacji geopolitycznej Polski, pragnę przypomnieć, że już od 2009 r. władze instytutu z własnej inicjatywy zapoczątkowały coroczne szkolenia wojskowe kadry kierowniczej na podwarszawskich poligonach (ryc. 5), których organizacją zajmował się pracownik PIG-PIB płk. Wojciech Dziamski.

Red.: Dziękuję Panu Profesorowi za tę garść interesujących i bardzo osobistych wspomnień związanych z najnowszą historią Państwowego Instytutu Geologicznego.

opracował Artur Baranowski